

Protokół Nr 1/24
z posiedzenia Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych
z dnia 16 maja 2024 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godzinach **od 14:40 do 16:15**.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności;
2. Pani Wioletta Szukajło – Zastępca Burmistrza Trzcianki;
3. Pan Dawid Bednarek – OSP Nowa Wieś;
4. Pan Marek Bednarek – OSP Nowa Wieś;
5. Pan Michał Nowicki – Przedstawiciel MKS Trzcianka;
6. Pan Krzysztof Olech – Przedstawiciel MKS Trzcianka.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący komisji pan Wiesław Natkaniec witając członków komisji, panią Wiolettę Szukajło – Zastępcę Burmistrza Trzcianki, przedstawicieli OSP Nowa Wieś oraz przedstawicieli MKS Trzcianka.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec odczytał porządek posiedzenia. zaproponował, aby wykreślić punkt 4. porządku posiedzenia. Propozycja przewodniczącego komisji została przyjęta w głosowaniu **za: 11 (jednogłośnie)**.

Posiedzenie komisji przebiegało według następującego porządku:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji.
4. Zapoznanie się ze sprawami wniesionymi do komisji.
5. Wnioski i zapytania radnych.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec zaproponował na wiceprzewodniczącego komisji radnego Pawła Iwanickiego. Swój wybór uzasadnił tym, że z radnym ma bardzo dobry kontakt, jest to doświadczony radny. Uważał, że będzie mógł liczyć na pomoc ze strony radnego Pawła Iwanickiego.

Więcej propozycji nie było.

Radny Paweł Iwanicki wyraził zgodę.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Pawła Iwanickiego na wiceprzewodniczącego komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych.

Radny Paweł Iwanicki został wybrany na wiceprzewodniczącego Komisji Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych w głosowaniu: **za 11 (jednogłośnie).**

Ad 4) Zapoznanie się ze sprawami wniesionymi do komisji.

-Wniosek dotyczący wymiany pojazdu ratowniczo-gaśniczego (Załącznik Nr 1 do protokołu).

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec poprosił przedstawicieli OSP Nowa Wieś o zabranie głosu.

Pan Marek Bednarek poinformował, że cała sprawa dotyczy, aby znalazły się dodatkowe środki na pojazd dla OSP Nowa Wieś. Dodał, że ceny pojazdów używanych z roku na rok są coraz wyższe.

Pan Dawid Bednarek na rzutniku wyświetlił zdjęcia pojazdu ratowniczego, jaki OSP Nowa Wieś ma posiadaniu, jest to pojazd z 1975 roku, czyli w przyszłym roku będzie miał 50 lat. Przedstawił kilka zdjęć autopompy i sprzętu. OSP Nowa Wieś posiada w swoim wyposażeniu zestaw hydrauliczny do ratownictwa drogowego, który stoi w remizie, bo nie mieści się w pojeździe. Kolejno przedstawił tabele porównująca stan obecnego pojazdu, a pojazdu używanego, który był już oglądany w

porozumieniu z burmistrzem. Druhowie z OSP Nowa Wieś byli oglądać pojazd w Stargardzie i w Toruniu. Pojazd spełniał wymagania ratowniczo-gaśnicze, posiada opinię i świadectwo dopuszczenia do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych I jest to pojazd pochodzący z Niemiec, przygotowany do działań w Polsce, przygotowany do badań Centrum Naukowo- Badawcze Ochrony Przeciwpożarowej w Józefowie. Bez takich badań i bez opinii nie można wprowadzić samochodu do podziału bojowego, który będzie mógł brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Kolejno przedstawił zdjęcia pojazdu. Ten samochód, nowy dla jednostki a używany to rok 2001, napęd 4x4, uterenowiony, zbiornik wody 3000 litrów, ilość miejsc w kabinie 9 osób. W obecnym pojeździe są miejsca w kabinie tylko dla 3 osób, według wytycznych zastęp składa się od 4 osób i do samodzielnego brania w ramach działań ratowniczo-gaśniczych powinny być minimum 4 osoby. Następnie dodał, że skrzynia biegów w nowym pojeździe byłaby automatyczna, wspomaganie hydrauliczne kierownicy, hamulce bębnowe, ilość skrytek 5, co rozwiązałoby dotychczasowy problem i cały sprzęt zmieściłby się w pojeździe, system bezpieczeństwa ABS, wspomaganie hamowania, hamulec górski, pasy bezpieczeństwa. W aktualnym pojeździe jest wiele usterek, które wymagałyby naprawy, m.in. wyciek oleju silnikowego, wyciek oleju z mostu, luzy na wale napędowym, hamulce do naprawy, powtarzające się usterki elektryczne, znikające światła stop, niesprawny trokomat (sprzęt do zasysania wody ze zbiornika, np. jeziora, rzeki), brak wystarczającej ilość miejsca w skrytkach, brak oświetlenia uprzywilejowanego z tyłu, niedostateczne doświetlenie podczas akcji, które odbywają się w nocy. Pan Dawid dodał, że wniosek został także przekazany do Pana Burmistrza Trzcianki i do Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej. Po rozpoznaniu rynku samochodów używanych koszt takiego pojazdu to 300.000,00 zł, wśród roczników powyżej 2000 roku, z

badaniami i z możliwością bezpiecznego udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Pojazd został wstępnie zarezerwowany, aby móc przedstawić temat i podjąć działania w gminie. Jest możliwość płatności w transzach, zaliczkowania, spłaty w późniejszym terminie. Zarząd OSP zwraca się z prośbą o pochylenie się nad tą sprawą i zabezpieczenie środków na ten cel. OSP Nowa Wieś jest świadoma tego, że w ostatnim czasie bardzo dużo otrzymała, mogą pochwalić się nową remizą strażacką, za co był bardzo wdzięczny. Dodał, że radni są zaproszeni na otwarcie nowej remizy strażackiej w sobotę na godzinę 15:00. OSP chciałoby w dalszym ciągu kontynuować rozwój jednostki, poprzez wymianę pojazdu. Na koniec swojej wypowiedzi poprosił komisję o pomoc w zorganizowaniu i zabezpieczeniu środków finansowych na pojazd ratowniczo-gaśniczy. Podsumowując zaznaczył, że nowy pojazd to koszt rzędu 1,2-1,3 mln złotych.

Pan Marek Bednarek dodał, że tak jak na wstępie wspominał, te pojazdy z roku na rok są coraz to droższe. Pojazd, który delegacja z OSP oglądała ma przebieg 52.000 kilometrów, jest to praktycznie nowy samochód.

Radny Robert Matkowski zapytał strażaków z OSP Nowa Wieś, czy uzyskiwali informacje o możliwych dofinansowaniach, tak jak to było za poprzedniej kadencji?

Pan Dawid Bednarek poinformował, że dofinansowania są rzędu 50%, czyli z 1,2 mln złotych robi się 600.000,00 zł na zakup nowego pojazdu.

Radny Robert Matkowski zapytał Panią Burmistrz Wiolettę Szukajło czy gmina ma takie środki?

Pani Wioletta Szukajło odpowiedziała, że na chwilę obecną gmina takich środków nie posiada.

Radny Robert Matkowski poddał pod rozagę zakup nowego pojazdu, bo za 300.000,00 zł zostałby zakupiony pojazd, który ma już 23 lata.

Pan Marek Bednarek dodał, że przebieg 52 tysięcy kilometrów to jest praktycznie nowe auto.

Radny Witold Perski wskazał, że rozmawiamy o pojeździe 23 letnim za 300.000,00 zł, a przy dofinansowaniu zewnętrznym za 600 tysięcy mamy pojazd nowy. Czy nie należy się nad tym zastanowić?

Pan Dawid Bednarek dodał, że dlatego jest mowa o pojeździe używanym, ponieważ on jako pracownik PSP rozmawiał ze swoimi przełożonymi, z oddziałem operacyjnym i wie, że w najbliższym czasie nie ma możliwości przekazania z PSP do OSP.auta w okolicznych PSP mają 8-9 lat , a przekazanie pojazdu z PSP do OSP następuje dopiero po 15 latach użytkowania. Natomiast, jeśli chodzi o nowy pojazd, to o zakupie używanego pojazdu zdecydował rozsądek. Nasza jednostka w ciągu roku wyjeżdża kilkanaście razy. Racjonalnie podchodząc do sprawy, łatwiej będzie kupić pojazd używany, spełniający wszystkie wymagania, posiadający badania, który będzie się sprawdzał i będzie służył na lata.

Radny Maciej Kubacki zabrał głos i stwierdził, że jednostka OSP w Nowej Wsi nie jest jednostką wiodącą w gminie Trzcianka, natomiast jest jednostką jak każda inna. Może być taka sytuacja, że właśnie takie jednostki ratują życie ludzkie. Są dwie możliwości, ta o której rozmawiamy, czyli zakup używanego pojazdu za 300.000,00 zł i druga możliwość to wejście w program dotacji Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, natomiast problem polega na tym, że jednostka w Nowej Wsi nie jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym i takiej dotacji jednostka nie otrzyma. Radny docenia druhów z OSP Nowa Wieś, że przez tak długi czas własnym sumptem utrzymuje pojazd w tak dobrym stanie, natomiast otrzymanie dotacji jest niemożliwe. W związku z powyższym, jeśli samochód, o którym była wcześniej mowa jest dokładnie przez druhów sprawdzony, to do takich zakupów dochodzi, bo od jakiegoś czasu jest możliwość sprowadzenia aut z zagranicy, albo kupna aut w Polsce, lub

przekazania z PSP do OSP. W perspektywie kilku najbliższych lat faktycznie nie ma możliwości przekazania pojazdu do OSP z PSP. Radny uważał, że zakupienie tego pojazdu to rozsądny pomysł, 300.000,00 zł to nie jest duża kwota, porównując do nowego samochodu i nie mając innego manewru w tej kwestii jest to dobre wyjście z sytuacji.

Radny Paweł Iwanicki uważał, że zakup nowego pojazdu dla jednostki, która wyjeżdża kilkanaście razy w roku mija się z celem. Z drugiej strony pojazd ma już 23 lata, a kosztuje 300.000,00 zł. Jeśli auto faktycznie jest sprawdzone i innej możliwości nie ma, bo OSP Nowa Wieś nie jest w KSRG i dotacji nie otrzyma, to warto pochylić się nad zakupem tego pojazdu.

Pan Marek Bednarek poinformował, że delegacja OSP z Nowej Wsi oglądała wiele samochodów, ale te które już miały bardzo dobry stan o wiele więcej kosztowały. Dodał, że jest mało wyjazdów z jednostki, bo dyspozytor decydując kogo wysłać do akcji nie wysyła OSP, które ma gorszy pojazd.

Radny Maciej Kubacki sprostował pana Marka, ponieważ decyzja o tym kogo wysłać do akcji, wiąże się z wymaganiami BHP, dotyczącymi organizacji akcji, te 4 osoby to jest minimum. Jeśli są akcje mniejsze, blisko i niezagrażające życiu to jednostka z Nowej Wsi też była do takich akcji wysyłana. Jest to kwestia wyboru dyżurnego, podejmuje on decyzje jednoosobowo i później z tych decyzji jest rozliczany, nie tylko służbowo, ale także moralnie.

Pan Dawid Bednarek wyjaśnił, że pracuje na stanowisku dyżurnego w Państwowej Straży Pożarnej i doskonale zna temat i jeśli jednostki posiadają stary pojazd to nie są do akcji wysyłane, nikt ryzyka nie chce podejmować. Dodatkowo ograniczają to procedury, do akcji muszą jechać minimum 4 osoby, normatywy wyposażenia sprzętu pojazdów też muszą spełniać odpowiednie wytyczne. Ten samochód, który obecnie

jednostka posiada został osobiście sprowadzony przez prezesa OSP Marka Bednarka, który przyjechał nim z Austrii. OSP nie jest w stanie dalej się rozwijać z takim pojazdem. W Nowej Wsi funkcjonuje Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, są chętni druhowie.

Radny Maciej Kubacki odniósł się do parametrów technicznych pojazdu o jaki wnioskuje OSP Nowa Wieś i są one bardzo dobre. Poza tym sprzęt hydrauliczny, który obecnie stoi w garażu i nie można go wykorzystywać, a struktura wyjazdów jest taka, że 25% stanowią pożary a 75% inne zdarzenia, w tym wypadki komunikacyjne. Coraz więcej straż pożarna wyręcza w swoich zadaniach państwowe ratownictwo medyczne i to straż jeździ do izolowanych zdarzeń medycznych. W straży pożarnej pracują wykwalifikowani ratownicy, z tytułem ratowników medycznych, jest udzielana przy takich zdarzeniach pomoc przedlekarska łącznie z podaniem farmakologii. Taki pojazd do jednostki w Nowej Wsi byłby odpowiedni.

Radny Robert Matkowski zapytał Zastępcę Burmistrza Panią Wioletę Szukajło jak wyglądają sprawy finansowe, czy gmina posiada środki na zakup takiego pojazdu?

Pani Wioletta Szukajło odpowiedziała, że na chwilę obecną gmina takich środków nie posiada, w czerwcu będzie brana pod rozwagę możliwość zaciągnięcia kredytu, ewentualnie możemy wziąć pod uwagę powiększenie tej kwoty o te 300.000,00 zł. Jeśli fachowcy, którzy są obecni na posiedzeniu, czyli strażacy, były Komendant Powiatowy uważają, że taki pojazd spełnia wszelkie wytyczne, jest odpowiedni, to należy się nad tym tematem pochylić.

Radny Maciej Kubacki twierdził, że dane techniczne pojazdu są w porządku, dziwił go nawet fakt 9 osobowej kabiny. Zapytał czy pojazd posiada świadectwo?

Pan Marek Bednarek odpowiedział, że pojazd dopiero będzie teraz jechał na świadectwo, ta kwota 300.000,00 zł to jest już z tym świadectwem. Jest to gotowy pojazd. Wstępnie jest zarezerwowany na okres miesiąca.

Radny Piotr Ratajczak zapytał pana radnego Macieja Kubackiego, czy jest taka praktyka stosowana, że PSP nie przekazują, ale dofinansowują ewentualnie zakupy pojazdów w takich sytuacjach, np. 50/50 z budżetu gminy i budżetu Straży Pożarnej. Jeśli jest taka możliwość to zapewne radny wie, na jakim poziomie są oszczędności w budżecie straży pożarnej.

Radny Maciej Kubacki odpowiedział, że nie ma takiej możliwości.

Pan Dawid Bednarek dodał, że pismo z prośbą o dofinansowanie zostanie także przesłane do Powiatu, będą poszukiwani sponsorzy. Odbyły się rozmowy z radnym Sejmiku Wojewódzkiego, ale niestety na chwilę obecną nie ma możliwości dopłat do używanych pojazdów. Priorytetem w obecnym roku jest dofinansowanie sprzętu do ratownictwa wodnego.

Radny Witold Perski dodał, że nie trzeba radnych przekonywać o słuszności tego pomysłu. Pojazd jest potrzebny, ten który był prezentowany według doświadczonych strażaków, którzy są członkami komisji spełnia wymogi. Należy teraz znaleźć środki na ten pojazd.

Pani Wioletta Szukajło – Zastępca Burmistrza dodała, że jeśli komisja przegłosuje wniosek to kolejnym krokiem będzie pochylenie się nad tym wnioskiem.

Radny Maciej Kubacki wyjaśnił, że podstawowym wymogiem jest posiadanie przez pojazd świadectwa dopuszczenia przez Centrum Naukowo - Badawcze Ochrony Przeciwpożarowej. Dodał, że jednostka z Nowej Wsi jest położona najbliżej drogi wojewódzkiej, na tym odcinku jest bardzo dużo zdarzeń drogowych, zwłaszcza w okresie letnim. Taka jednostka nie jest w stanie udzielić pomocy, ponieważ zestaw hydrauliczny nie mieści się na starym samochodzie. Gdyby był ten nowy

pojazd, szybciej jednostka mogłaby udzielić pomocy, jednostka ma w swoim składzie ratowników medycznych, więc pomoc mogłaby być udzielona szybciej. Według radnego to dobre rozwiązanie.

Radny Robert Matkowski wskazał, że głosowanie nad wnioskiem o zakup pojazdu dla OSP Nowa Wieś będzie miało odzwierciedlenie w budżecie, zadłużaniu gminy. Jeśli zgodzimy się na zakup tego pojazdu, tych środków w budżecie nie będzie, będziemy musieli jako gmina zaciągnąć kredyt, to znaczy, że automatycznie więcej o tę kwotę kredyt będzie zaciągnięty.

Radny Mariusz Łuczak zaproponował, że może zrezygnować z jakiejś inwestycji w gminie i za to kupić ten pojazd. Wspólnie podejmujemy decyzję. Z wypowiedzi druhów z OSP można wywnioskować, że ten pojazd jest naprawdę w bardzo dobrym stanie.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec poddał pod głosowanie wniosek o zabezpieczenie środków w kwocie 300.000,00 zł na zakup pojazdu ratowniczo - gaśniczego dla OSP w Nowej Wsi.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu: **za – 12 (jednogłośnie).**

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec podziękował druhom z OSP za obecność na posiedzeniu.

Pan Marek Bednarek i Dawid Bednarek podziękowali za możliwość zabrania głosu na posiedzeniu i za to, że radni w głosowaniu przyjęli wniosek o zakup pojazdu dla ich jednostki. Następnie opuścili salę.

-Sprawy bieżące klubu MKS Trzcianka.

Pan Krzysztof Olech poinformował, że na posiedzenie komisji przyszedł z dwoma problemami. Pierwszy problem dotyczy sposobu rozliczania dotacji dla klubu, miał pytanie czy byłaby możliwość rozliczenia dotacji w inny sposób, tak aby była ciągłość, a nie tak jak jest obecnie czyli od 15 lutego do 15 grudnia? Klub MKS Trzcianka od 15 grudnia do 15 stycznia jest w sezonie ma dużo meczów do rozegrania, klub ponosi dużo kosztów,

a nie ma możliwości tych wydatków rozliczać. Może jest możliwość rozliczania dotacji w okresie letnim, albo tak, jak jest w innych gminach, że jest ciągłość dotacji.

Radny Łukasz Walkowiak zapytał jakie rozwiązanie byłoby dla klubu optymalne?

Pan Krzysztof Olech odpowiedział, że najlepszym rozwiązaniem byłoby takie rozliczanie dotacji, aby była ciągłość, czyli od stycznia do grudnia. Przy obecnym systemie rozliczania dotacji klub nie może rozliczyć faktur po 15 grudnia, a często zdarza się tak, że sędziowie, czy trenerzy wystawiają faktury po tym dniu.

Pani Wioletta Szukajło – Zastępca Burmistrza Trzcianki wyjaśniła, że kluby sportowe wspierane są w ramach otwartego konkursu ofert, środki na konkursy ofert zabezpieczone są w uchwale budżetowej, kiedy uchwałę budżetową podejmujemy doskonale wszyscy wiemy, należy zrozumieć że nie powinno ustalać kwot przed uchwaleniem budżetu na kolejny rok. Kolejno zwróciła uwagę, że należy wziąć pod uwagę sytuację osoby, która jest w składzie komisji, która rozpatruje te wnioski, gdy nie ma informacji, czy klub rozliczył poprzednią dotację, a ma we wrześniu przyznać dotację na rok kolejny budżetowy, a może się okazać, że dotacja została źle rozliczona i 30% dotacji należy zwrócić. Technicznie nie da się tego zrobić. W powiecie dochodziło do takich sytuacji, że kluby musiały zwracać 100% udzielonej dotacji.

Radny Łukasz Walkowiak stwierdził, że może warto zasięgnąć informacji od innych gmin, jak oni to robią, że mają ciągłość rozliczania dotacji. Może warto się nad tych pochylić, bo te kluby trenują nasze dzieci, radnego osobiście nie interesuje urzędnik, który ma problem z rozliczeniem, radnego interesował problem społeczeństwa.

Pani Wioletta Szukajło dodała, że przykro się słucha wypowiedzi, że radnego nie interesuje urzędnik. Trzeba zdać sobie sprawę, że urzędnik

może mieć problem, kiedy organ kontroli np. Regionalna Izba Obrachunkowa przyjedzie na kontrolę.

Radny Robert Matkowski wskazał, że jeśli chcielibyśmy zmienić ten stan rzeczy, to w budżecie powinny być zaplanowane środki na obecny i przyszły rok.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec wyjaśnił, że problem tego typu, o którym radny Matkowski mówi pojawi się tylko w tym roku, bo teraz nałoży się czasowo jedna dotacja na drugą.

Radny Marcin Walkowiak dopytał ile środków brakuje klubowi między 15 grudnia a 15 lutego?

Pan Krzysztof Olech odpowiedział, że około 30 tysięcy złotych.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec stwierdził, że problem rozliczania dotacji jest już od 10 lat poruszany. On decydując się na pracę w komisji założył sobie jako za cel rozwiązywanie problemów, a nie odkładane ich w czasie. Należy znaleźć rozwiązanie, czyli ogłosić kolejny konkurs ofert, mimo trwającego jeszcze obecnego konkursu. Następnie Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec złożył wniosek, aby otwarty konkurs ofert realizowany był od 1 stycznia do 31 grudnia każdego roku.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu: **za – 12 (jednogłośnie).**

Pani Wioletta Szukajło – Zastępca Burmistrza poinformowała, że skonsultuje to z radcą prawnym i sprawdzi czy jest to technicznie możliwe w systemie VITKAC i odpowie na wniosek. Następnie dodała, że powszechnie wiadomym jest, że kluby czy inne organizacje pozarządowe dysponują środkami własnymi.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec złożył wniosek, aby otwarty konkurs ofert realizowany był od 1 stycznia do 31 grudnia każdego roku.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu: **za – 12 (jednogłośnie).**

Kolejno pan Krzysztof Olech zgłosił problem, jeśli chodzi o harmonogram korzystania z hali widowiskowo – sportowej, na której bardzo dużo imprez się odbywa, a przez to bardzo dużo treningów w hali klubowi przepada. Dużo klub traci na zajęciach, nie ma możliwości przygotowania dzieci do rozgrywek, zdarza się, że przez cały tydzień przepadają treningi. Nie ma możliwości korzystania z innych hal, bo albo te hale są zajęte przez inne kluby piłkarskie albo są one odpłatne. Meczów też nie możemy rozgrywać w hali, musimy wynajmować halę w SP Nr 2 , za którą musimy płacić. Gdyby można to tak rozwiązać, aby w tej puli godzin, które mamy były godziny na dwa lub trzy treningi w innej hali, aby była alternatywa, aby było to nieodpłatnie. Klub posiada pulę godzin do wykorzystania w hali widowiskowo-sportowej, ale żeby można było te godziny darmowe wykorzystać w innej hali, jeśli ta główna hala będzie zajęta.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec dopytał, ile w obecnym roku było przypadków, że mecze musiały zostać przeniesione?

Pan Krzysztof Olech odpowiedział, że były to 4 turnieje i 1 mecz.

Przewodniczący Komisji Wiesław Natkaniec dopytał na czyj wniosek zostały te mecze przeniesione?

Pan Michał Nowicki – Przedstawiciel MKS Trzcianka odpowiedział, że mecze były przenoszone, ponieważ wydarzenie organizowała Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury.

Pan Krzysztof Olech dodał, że BPiCK rezerwuje miejsce na koncert, czy inne wydarzenie, wykreślając klub z harmonogramu, a później okazuje się, że tego koncertu, czy innego wydarzenia jednak nie ma, a klub już musiał mecz czy turniej w inne miejsce przenieść. Na koniec sierpnia wpisywane są w grafik wynajmowania hali wszystkie rozgrywki, mecze, treningi. Niektóre instytucje są silniejsze i nas z tego harmonogramu wypisują.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec podsumował, że klub w sierpniu wpisuje się w grafik hali, a tydzień przed turniejem okazuje się, że inna instytucja jest wpisana w to miejsce.

Pan Michał Nowicki dodał, że nikt tego z klubem nie ustala, po prostu dowiadujemy się z tygodnia na tydzień o zmianach.

Radny Witold Perski stwierdził, że jeżeli klub ma wpisane w sierpniu w harmonogram wszystkie swoje mecze, turnieje, treningi i nagle zostaje to wykreślone, bo pojawia się jakaś impreza, to powinno być to bardziej kompatybilne.

Radny Łukasz Walkowiak dodał, że warto porozmawiać w tym temacie z dyrektorami szkół, tak aby ten problem rozwiązać.

Pan Krzysztof Olech dodał, że on nie ma nic przeciwko imprezom, które w hali się odbywają, ale chciałby problem rozwiązać, aby treningi które klubowi przypadną mógł poprowadzić w innej hali nieodpłatnie. Zdarzały się też takie sytuacje, że ktoś rezerwował koncert, czy inne wydarzenie w hali, wykreślając klub z grafiku, a na dwa tygodnie przed wydarzeniem okazuje się, że dana impreza się nie odbywa i klub dostaje informacje, że jednak mecz może się odbyć w hali. Niestety mecz już w hali się nie odbywa, bo został opłacony i przeniesiony w inne miejsce, a hala stoi pusta. Brakuje osoby, która by tego pilnowała.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec dodał, że według niego jest harmonogram, którego należy przestrzegać. Dobrze byłoby, aby uściślić harmonogram, aby nie dochodziło do sytuacji wykreślenia z harmonogramu.

Pan Krzysztof Olech podkreślił, że jemu najbardziej zależy na tym, aby klub mógł nieodpłatnie korzystać z innych hal, jeśli hala sportowo widowiskowa jest wykorzystywana na inną imprezę w godzinach, kiedy klub miał wpisany w harmonogram trening.

Pani Wioletta Szukajło dodała, że takie sytuacje nie są nagminne, dzieje się to może dwa razy w półroczu, nie należy z tego robić wielkiego problemu, na pewno rozmowy z dyrektorami szkół przeprowadzi.

Radny Maciej Kubacki zapytał, jak często odbywają się treningi.

Pan Krzysztof Olech odpowiedział, że 3 razy w tygodniu każda grupa ma treningi, praktycznie codziennie. Podziękował za możliwość zabrania głosu na posiedzeniu komisji.

-Rozwiązanie problemu sprzętu sportowego na obiekcie OSIR.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec zawnioskował o uporządkowanie sprzętu lekkoatletycznego na stadionie OSIR, tak aby ciężarowcom udostępnić miejsce do treningów na siłowni. Ciężarowcy nie mogą wejść do pomieszczenia. Są tam dwa pomieszczenia, jedno główne, tam są sprzęty do ciężarów, a w drugim pomieszczeniu, które zawsze było dla osób, które trenują podnoszenie ciężarów jest tam sprzęt lekkoatletyczny. Pojawił się problem, że ciężarowcy nie mają gdzie trenować, a my jako gmina nie mamy gdzie tego sprzętu poukładać, bo nie ma miejsca. Sprzętu jest bardzo dużo o bardzo dużej wartości. Należy zastanowić się, gdzie ten sprzęt ułożyć, tak aby nie zajmowała miejsca.

Radny Łukasz Walkowiak zapytał czy najprostszym i najmniej generującym wydatkiem dla gminy nie byłoby postawieni blaszaka - garażu właśnie na ten sprzęt, z monitoringiem.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec uważał, że problem sprzętu można rozwiązać układając ten sprzęt do szaf, które musiałyby stać w korytarzu, w siłowni, w pomieszczeniu socjalnym.

Radni dyskutowali nad racjonalnością przechowywania sprzętu w garażu typu blaszak.

Radny Robert Matkowski ubolewał nad tym, że w trakcie projektowania bieżni nikt nie pomyślał, że będzie bardzo dużo sprzętu, który trzeba będzie gdzieś przechowywać. Bieżnia kosztowała ponad 5 mln złotych i

skończy się tym, że za około 300.000,00 zł trzeba będzie wybudować pomieszczenie, w którym będzie można przechowywać ten sprzęt lekkoatletyczny, które będzie suche, dobrze zabezpieczone i może będzie miało jeszcze jakąś dodatkową funkcję.

Pan Witold Putyrski – Przewodniczący Rady Miejskiej Trzcianki zwrócił uwagę, że jeszcze za poprzedniej kadencji były rozmowy o planie, projekcie boiska bocznego, a koło boiska miałyby powstać zaplecze szatniowo-sanitarne z magazynem. Koncepcja projektowa jest opracowana, natomiast w tym omawianym przypadku mówimy o natychmiastowym rozwiązaniu.

Przewodniczący komisji Wiesław Natkaniec zawnioskował o poukładanie sprzętu lekkoatletycznego na siłowni przy Stadionie Miejskim.

Ad 5) Wnioski i zapytania radnych.

Radny Łukasz Walkowiak zawnioskował o montaż dodatkowych lamp na boisku bocznym.

Radny Paweł Iwanicki zawnioskował o dodatkowe środki na remont boiska bocznego.

Radny Mariusz Łuczak zawnioskował o niższe kwoty wynajmu boiska przez Ajaks, na czas odbywających się obozów piłkarskich.

Radny Mariusz Łuczak zwrócił uwagę na fakt postawionych 9 kontenerów na terenie hotelu Ajaks. Kontenery stoją około 10 lat.

Radny Robert Matkowski zawnioskował o wykonanie chodnika (około 80 metrów) na odcinku łącznika od ulicy Żeromskiego do Osiedla Lelewela.

Radny Piotr Ratajczak zawnioskował o zmianę regulaminu, tak aby ORLIK przy Szkole Podstawowej Nr 1 był otwarty w święta.

Radny Piotr Ratajczak zawnioskował o wycięcie krzaków przy ulicy Grunwaldzkiej obok stacji paliw WATIS.

Radny Paweł Iwanicki zawnioskował o przycięcie krzaków na ulicy Mickiewicza-Dąbrowskiego.

*Na koniec posiedzenia, ustalono, że posiedzenia komisji będą odbywać się **we wtorki** w tygodniu sesyjnym **o godzinie 14:30**.*

Ad 6) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, Przewodniczący Komisji Wiesław Natkaniec zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący komisji

Wiesław Natkaniec

Protokolant

Ewelina Ówiek